

KLIMATY

ŚW. ANNY

Nr 497 / 16 września 2018 ISSN 2080-0010
XXIV Niedziela Zwykła



LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Iz 50, 5–9a

Czytanie z Księgi proroka Izajasza: Pan Bóg otworzył Mi ucho, a Ja się nie oparłem ani się cofnąłem. Podąłem grzbietem moim bijącym i policzki moje rwącym Mi brodę. Nie zasłoniłem mojej twarzy przed zniewagami i opluciem. Pan Bóg Mnie wspomaga, dlatego jestem nieczuły na obelgi, dlatego uczyniłem twarz moją jak glaz i wiem, że wstydu nie doznam. Blisko jest Ten, który Mnie uniewinni. Kto się odważy toczyć spór ze Mną? Wystąpmy razem! Kto jest moim oskarżycielem? Niech się zbliży do Mnie! Oto Pan Bóg Mnie wspomaga. Któż Mnie potępi?

Oto słowo Boże

PSALM RESPONSYJNY

Ps 116A, 1–6.8–9

W krainie życia będę widział Boga

Miłuję Pana, albowiem usłyszał głos mego błagania, bo skłonił ku mnie swe ucho w dniu, w którym wołałem.

Oploty mnie więzy śmierci, dosięgły mnie pęta otchłani, ogarnął mnie strach i udręka. Ale wezwałem imienia Pana: „O Panie, ratuj me życie!”

Pan jest łaskawy i sprawiedliwy, Bóg nasz jest miłosierny. Pan strzeże ludzi prostego serca: byłem w niewoli, a On mnie wybawił.

Uchronił bowiem moją duszę od śmierci, oczy moje od łez, nogi od upadku. Będę chodził w obecności Pana w krainie żyjących.

DRUGIE CZYTANIE

Jk 2, 14–18

Czytanie z Listu Świętego Jakuba Apostoła: Jaki z tego pożytek, bracia moi, skoro ktoś będzie utrzymywał, że wierzy, a nie będzie spełniał czynków? Czy (sama) wiara zdoła go zbawić? Jeśli na przykład brat lub siostra nie mają odzienia lub brak im codziennego chleba, ktoś z was powie im: Idźcie w pokój, ogrzejcie się i najedźcie do syta! – a nie dacie im tego, czego koniecznie potrzebują

dla ciała – to na co się to przyda? Tak też i wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie. Ale może ktoś powiedzieć: Ty masz wiarę, a ja spełniam uczynki. Pokaż mi wiarę swoją bez czynków, to ja ci pokażę wiarę ze swoich czynków.

Oto słowo Boże

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Ga 6, 14

Nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z Krzyża Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata.

EWANGELIA

Mk 8, 27–35

Słowa Ewangelii według Świętego Marka: Potem Jezus udał się ze swoimi uczniami do wioski pod Cezareą Filipową. W drodze pytał uczniów: Za kogo uważają Mnie ludzie? Oni Mu odpowiedzieli: Za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za jednego z proroków. On ich zapytał: A wy za kogo mnie uważacie? Odpowiedział Mu Piotr: Ty jesteś Mesjasz. Wtedy surowo im przykazał, żeby nikomu o Nim nie mówili. I zaczął ich pouczać, że Syn Człowieczy musi wiele cierpieć, że będzie odrzucony przez starszych, arcykapłanów i uczonych w Piśmie; że będzie zabity, ale po trzech dniach zmartwychwstanie. A mówił zupełnie otwarcie te słowa. Wtedy Piotr wziął Go na bok i zaczął Go upominać. Lecz On obrócił się i patrząc na swych uczniów, zgromił Piotra słowami: Zejdź Mi z oczu, szatanie, bo nie myślisz o tym, co Boże, ale o tym, co ludzkie. Potem przywołał do siebie tłum razem ze swoimi uczniami i rzekł im: Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladowe! Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z powodu Mnie i Ewangelii, zachowa je.

Oto Słowo Pańskie

W Klimatach:

Nowenna do trzech świętych Archaniołów: Michała, Gabriela i Rafała 2

Modlitwa do św. Michała Archanioła 2

Św. Stanisław Kostka
- odwaga świętości 3

Wystawa w Płocku o kulcie św. Stanisława Kostki – patrona roku 2018 3

Adoracja Najświętszego Sakramentu 4

Galeria Dzwonnica zaprasza na wystawę malarstwa Grażyny Skrzypczyk Szczepańskiej i Czesława Piotra Szczepańskiego 4

KOMENTARZ

Czy współczesny człowiek potrafi się „zaprzeć samego siebie”? Jakby się przyjrzeć dzisiejszym czasom, to ludzie stali się wygodni, unikający wszelkiego wysiłku. Jakby jednak spojrzeć dokładniej, to współczesnego człowieka ciągle stać na wielki trud i poświęcenia. Musi mieć tylko cel, który go będzie pociągał: duże pieniądze, dalekie podróże, szczupła i zgrabna sylwetka, wyniki sportowe. Odpowiednia motywacja potrafi sprawić, że człowiek wykrzesze z siebie ostatnie siły.

Pan Jezus w dzisiejszej Ewangelii zaprasza nas do „zaparcia się siebie”, do wzięcia Jego krzyża, a jako cel i nagrodę stawia nam życie z Sobą teraz i w wieczności. Czy odkryjesz, że jest to cel warty poświęcenia życia?

ks. dr Maciej Raczyński-Rożek

**Jezus zapytał:
«A wy za kogo Mnie uważacie?»**

(Mk 8, 29)

42'7'4: 'y t | g pk" P qy gppc'f q'vt | gej " y k vł ej 'Ctej cplq€y <' O lej c€. 'I cdt lgr 'kT ch c€

Nowennę rozpoczynamy w tym roku we czwartek 20 września, kończymy w piątek 28 września. W sobotę 29 września przypada święto świętych Archaniołów: Michała, Gabriela i Rafała.

Modlitwy na każdy dzień Nowenny:

Dostojni Święci Archaniołowie: Michale, Gabrielu, Rafale, stojących przy Tronie Boga, Dowódcy Zastępów Niebieskich, Przewodnicy Boży, prowadźcie nas przez życie, byśmy nie ulegali pokusom złego, brońcie i chrońcie nas.. Wspierajcie nas zawsze w walce przeciwko szatanowi i jego sługom. Wyproście nam światło Ducha Świętego dla pełnienia zawsze Woli Bożej, trwania w Wierze, Nadziei i Miłości, dla pożytku dusz naszych. Uproście nam łaskę Miłosierdzia Ojca, przez Rany Chrystusa, gdy Syn ponownie przyjdzie w Chwale, by nas sądzić, jak też w godzinie naszej śmierci.

Przez Miłosierdzie Ojca,

Przez Rany Pana Naszego Jezusa Chrystusa,.

Przez ożywcze i zbawcze działanie w nas Ducha Świętego.

Św. Rafale, którego imię oznacza "Bóg uzdrawia", Ciebie Bóg w swej niewysłowionej dobroci uczynił uzdrowicielem i przewodnikiem wiemych, prosimy, byśmy doświadczyli pomocy w chorobie duszy i ciała, byś poprowadził nas na drogę, która spodoba się Bogu.

Św. Gabrielu, którego imię znaczy "Bóg jest Mocą", stojący przed Bożym Tronem i którego Dobry Bóg posłał, byś zwiastował prześwietłej Dziewicy tajemnicę wejścia błogosławionego Syna Bożego w ciało człowiecze, prosimy, byśmy poprzez twoje wstawiennictwo zyskali pomoc w każdej naszej potrzebie, duchowej i doczesnej. Wspomagaj, byśmy zawsze godnie przyjmowali żywe Ciało Chrystusa, w którym po Swojej Męce, Zmartwychwstaniu i Wniebowstąpieniu, na ziemi pozostał, aż do skończenia świata.

Św. Michale, którego imię znaczy "Któż jak Bóg?", który zwyciężył pysznego Lucyfera i nikczemne duchy, prosimy Ciebie, byśmy walcząc pod znakiem Krzyża, wraz z Tobą zwyciężyli wszystkich naszych wrogów, pokonali wszelkie przeszkody, uporządkowali nasze życie zgodnie z Bożą Wolą, zgodnie z przykazaniami, żyli w Bożej łasce. Czuwaj nad naszą śmiercią, by nie zastała nas w grzechu, odpędź w jej godzinie od nas wszelkie demony, szatana i jego sługi, pros o Boże Miłosierdzie dla nas, byśmy z Twoją pomocą osiągnęli Zbawienie wieczne. Amen.

Ojciec nasz..., Zdrowaś Maryjo..., Chwała Ojcu...



LITANIA DO ŚWIĘTYCH ARCHANIOŁÓW: MICHAŁA, RAFAŁA I GABRIELA

Kyrie elejson,

Chryste, elejson, Kyrie, elejson

Chryste, usłysz nas.

Chryste wysłuchaj nas.

Ojciec z nieba, Boże, Stworzycielu wszystkich duchów, zmiłuj się nad nami!

Synu, Odkupicielu świata, Boże, na którego patrzeć pragną aniołowie, zmiłuj się nad nami!

Duchu Święty, Boże, radości duchów błogosławionych, który uświęcasz dusze, zmiłuj się nad nami!

Święta Trójco Jedyny Boże, chwało świętych aniołów, zmiłuj się nad nami!

Święta Maryjo, Królowo duchów niebieskich; módl się za nami.

Święty Michale, książę zastępu wiecznego; módl się za nami.

Wodzu aniołów pokoju;

Najmocniejszy w walce;

Pogromco pradawnego węża;

Odwieczny obrońco ludu Bożego;

Któryś wygnał z nieba Lucyfera i jego popieczników;

Który przyjmujesz odchodzące dusze i prowadzisz je do raju;

Pocieszenie wiemych,

Opiekunie tych, którzy oddali się tobie;

Święty Gabrielu, któryś objawił Danielowi tajemnice Boskie; módl się za nami.

Który zapowiedziałeś narodziny i misję święte-

go Jana Chrzciciela;

Który zwiastowałeś Wcielenie Słowa;

Stróżu Najświętszej Pani;

Czuwający nad dzieciństwem Zbawiciela

Który pocieszałeś Chrystusa w chwilach męki;

Wierny sługo Chrystusa;

Święty Rafale, aniele zdrowia; módl się za nami.

Święty Rafale, jeden z siedmiu duchów stojących przy Tronie Boga;

Wierny przewodniku Tobiasza;

Który zmusiłeś diabła do ucieczki;

Orędowniku naszych modlitw przed Panem;

Uzdrowicielu ślepego;

Wspomożycielu w strapieniu;

Pocieszycielu w trudach;

Niosący radość twym wiernym podopiecznym.

Święty Michale, Gabrielu i Rafale, módlcie się za nami.

Jezu Chryste, błogosławieństwo aniołów, przepuść nam!

Jezu Chryste, chwało duchów niebieskich, wysłuchaj nas!

Jezu Chryste, ozdobo wiecznych zastępów, zmiłuj się nad nami!

Módlmy się:

O najszczęśliwsi Archaniołowie: Michale, Gabrielu, Rafale, dowódcy wojsk Niebieskich, wyproście nam światło Ducha Świętego, wprowadźcie nas w tajemnice Boskie i dajcie nam siłę do walki przeciwko naszemu wspólnemu nieprzyjacielowi. Amen.

Modlitwa Papieża Leona XIII (egzorcyzm prosty):

Święty Michale Archaniele, wspomagaj nas w walce, a przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha, bądź naszą obroną. Oby go Bóg pogromić raczył, pokornie o to prosimy, a Ty, Wodzu niebieskich zastępów, szatana i inne duchy złe, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła. Amen.



Zachęcamy do przesyłania świadectw na adres Redakcji (podany w stopce redakcyjnej na str. 4) na temat łask doznanych za przyczyną św. Michała Archanioła, którego figura peregrynowała do naszej parafii w marcu br.

Chętnie opublikujemy również świadectwa o łaskach doznanych za wstawiennictwem świętych, których relikwie znajdują się w naszym kościele, w Kaplicy św. Anny.

Św. Stanisław Kostka - odwaga świętości

18 września obchodzimy święto św. Stanisława Kostki, zakonnika, patrona Polski. Rok 2018 decyzją Episkopatu Polski jest Rokiem św. Stanisława Kostki (1550-1568) – w tym roku bowiem przypada 450. rocznica jego śmierci. Ten pochodzący z Rostkowa w diecezji płockiej Święty jest głównym patronem tej diecezji, jak również patronem dzieci i młodzieży oraz Polski.

Stanisław przyszedł na świat 28 grudnia w 1550 roku w Rostkowie na Mazowszu w rodzinie szlacheckiej. W dzieciństwie był bardzo wrażliwym dzieckiem. Pierwsze nauki pobierał w domu. W wieku 14 lat, razem ze swoim starszym bratem Pawłem, został wysłany na dalszą naukę do szkoły prowadzonej przez jezuitów w Wiedniu, gdzie dotarli 24 lipca 1564 roku. Szkoła ta cieszyła się dużą renomą. Stanisław bardzo gorliwie przykładał się do nauki i bardzo szybko nadrobił zaległości. Dbał nie tylko o zdobywanie wiedzy (znał biegle niemiecki i łacinę, rozumiał też teksty greckie), ale jeszcze bardziej, z pomocą obfitej łaski Bożej, kształtował swojego ducha. Już wtedy posiadał głęboką pobożność eucharystyczną, a także odczuwał bliskość i opiekę Maryi, której od najmłodszych lat powierzył pieczę na swoją czystością serca. Głęboko pragnął cały należeć do Pana.

Patrząc na pracę i duchowy entuzjazm pierwszych jezuitów, zapragnął wstąpić do Towarzystwa Jezusowego. Ci jednak nie chcieli go przyjmując do nowicjatu, obawiając się negatywnej reakcji rodziców. Stanisław widząc, że na miejscu nie będzie możliwa realizacja pragnienia, postanowił uciec do Niemiec, by prosić o przyjęcie do zakonu. W Dylindze św. Piotr Kanizy poddał go próbie. Przez pewien okres czasu sprzątał pokoje i pomagał w kuchni, co było dla polskiego szlachcica bolesnym doświadczeniem. Po pewnym czasie prowincjał niemiecki odesłał go wraz z dwoma młodymi jezuitami do Rzymu. W liście polecającym napisał:

Ten, kto prowadzony przez Chrystusa ten list przyniesie, a został wysłany z naszej Prowincji, to Stanisław, polski szlachcic, młodzieniec uczciwy i gorliwy. Nasi w Wiedniu nie ośmielili się go przyjmując, żeby się nie wydawało, że działają wbrew woli rodziny. Kiedy przybył do nas i chciał spełnić złożone już dawniej postanowienie (bo już przed laty całkowicie się oddał Towarzystwu, zanim do niego wstąpił), w Dylindze w konwikcie odbył przez jakiś czas próby i okazało się, że w posługach jest zawsze godny zaufania, a w powołaniu wytrzymał.

Do Rzymu Stanisław i jego dwóch towarzyszy dotarli 28 października 1567 roku. Do nowicjatu, przy kościele św. Andrzeja na Kwirynale, przyjął go generał zakonu, św. Franciszek Borgiasz. Z wielką radością polski szlachcic włączył się w rytm życia nowicjackiego: modlitwy, prac domowych, posług w szpitalu, konferencji ascetycznych oraz regularnych rozmów duchowych z opiekunem nowicjuszy. Dzięki wielkiej prostocie w zachowaniu, solidności w wypełnianiu codziennych obowiązków oraz duchowi modlitwy Stanisław zyskiwał sobie wielką sympatię.

W lipcu 1568 roku na skutek wielkich upałów, Stanisław bardzo ciężko zachorował. Przeczuwał swój bliski koniec ziemskiej wędrówki i otwarcie, bez lęku, o tym mówił, mimo że stan jego zdrowia nieco się polepszał. Odszedł do Pana 15 sierpnia 1568 roku, w dniu Wniebowzięcia N. Maryi Panny. Lud Rzymu spontanicznie nazwał świętym młodego Polaka, który w całym świecie rozstawił naszą Ojczyznę, a dla wszystkich młodych stał się wzorem niesłychanego hartu ducha. Kanonizował go papież Benedykt XIII w 1726 roku.

Cyprian Kamil Norwid, urzeczony postacią świętego Polaka, napisał wiersz "A ty się odważ"; oto jego fragment:

*A ty się odważ świętym stanąć Pana
A ty się odważ stanąć jeden sam
Być świętym - to nie złąkły powstać z wschodem
To ogromnym być, przytomnym być!*

*Kroc - jasny, uśmiechnięty,
Na twarzy ten Chrystusa rys
Miłość
Święty aż po krzyż - przez krzyż - na krzyż!
Ty się wahasz? Ty się cofasz?
Ty się odważ świętym być!*

Jan Paweł II, w X rocznicę swego pontyfikatu, jesienią 1988 roku, przybył do kościoła św. Andrzeja na Kwirynale w Rzymie, by pomodlić się przy relikwiach Patrona Polski. Powiedział wtedy, że podczas studiów teologicznych w Rzymie codziennie nawiedzał to miejsce, idąc z Kolegium Belgijskiego na Papieski Uniwersytet Angelicum.

Wystawa w Płocku o kulcie św. Stanisława Kostki – patrona roku 2018

Obrazy św. Stanisława Kostki, medale ku jego czci oraz zdjęcia uroczystości jubileuszowych sprzed 50 lat z udziałem prymasa Wyszyńskiego i kardynała Wojtyły – obejrzyć można na wystawie „Kostka znaczy więcej – kult św. Stanisława Kostki” w Muzeum Diecezjalnym w Płocku.

Na wystawie w Muzeum Diecezjalnym zapoznać się można z kalendarium życia św. Stanisława Kostki czy historią jego rodziny, obejrzyć poświęcone mu obrazy i rzeźby (także twórczość ludową), zapoznać się z dokumentacją zdjęciową ogólnopolskich obchodów 400. rocznicy śmierci Świętego z udziałem kard. Karola Wojtyły i prymasa Stefana Wyszyńskiego, fotografie pielgrzymek dzieci i młodzieży do Rostkowa oraz książki i filmy o Świętym.

Interesującymi eksponatami są także relikwiarze czy monstrancja z XVI w. z kościoła w Węgrze, który był wówczas kościołem parafialnym rodziny Kostków. Poza tym na wystawie umieszczono modlitewniki z modlitwami ku czci Świętego, bibliografię poświęconych mu publikacji, medale (najmłodszy z 2018 r.), listę parafii w diecezji noszących wezwanie św. Stanisława Kostki.

Prezentowane zbiory pochodzą z Muzeum Diecezjalnego i Archiwum Diecezjalnego w Płocku oraz prywatnej kolekcji ks. kan. dr. Jana Cegłowskiego, proboszcza parafii św. Jana Kantego w Mławie



W pokoju, w którym św. Stanisław odchodził do Pana, umieszczony został napis nagrobny pióra C. K. Norwida:

*W komnacie, gdzie Stanisław święty zasnął
w Bogu,
Na miejscu łoża jego stoi grób z marmuru -
Taki, że widz niechący wstrzymuje się w progu,
Mysząc, iż Święty we śnie zwrócił twarz od muru,*

*I rannych dzwonów echa w powietrzu dochodzi,
I wstać chce - i po pierwszy raz człowieka zwozdi!
- Nad łożem tym i grobem świeci wizerunek
Królowej - Nieba, która z świętych chórem schodzi
I tron opuszcza, nędzy śpiesząc na ratunek.*

*- Palm wiele, kwiatów wiele aniołowie niosą,
Skrzydłami z ram lub nogą występując bosą.*

*Gdzie zaś od dołu obraz kończy się, ku stronie,
W którą Stanisław Kostka blade zwracał skronie,*

*Jeszcze na ram złocieniu róża jasna świeci:
Niby że, po obrazu stoczywszy się płótnie,
Upaść ma, jak ostatni dźwięk, gdy składasz lutnię,
I nie zleciała dotąd na ziemię - i leci...*

Źródło:
<https://www.deon.pl/215/art,103,sw-stanislaw-kostka-odwaga-swietosci.html>

